Nᴇʀ 41. z Warszawy Roku 1795. d. 26. Maia we Wtorek.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

Zalecenie, aby specyfikacye Biletow Skarbowemi nazwanych, i zaręczeń do Administracyi Skarbu odsyłane były.

BUKSHEWDEN Generał Major &c.

Gdy mam sobie doniesiono, iż niektòre osoby Bilety czyli Pieniądze papierowe przez rząd rewolucyiny wprowadzone, i Skarbowemi nazwane a dziś żadnego kursu niemaiące, naynikczemnieyszą ceną, a to w celu, przez fałszywe Bankructwa, oszukania Publiczności wykupuią; zatym dla zapobieżenia, iżby osoby, które kapitały swoie za Dokumentami, Skryptami i Wexlami w dobrey wierze pożyczyły, przez tak nieprzyzwoity sposòb zkrzywdzonemi nie były; obowiezuię wszystkich mieszkańców i obywatelów w kraiu rządowi memu oddanym będących, a Bilety rewolucyine Skarbowemi nazwane maiących, ażeby ci, którzy w Warszawie znayduią się, w czasie niedziel dwoch przed Administracyą Skarbu Publicznego, ci zaś, ktòrzy na Prowincyi mieszkaią, w czasie niedziel sześciu przed UUr: Regentami Kancellaryów *respectivè* swych Ziem i Powiatów, Bilety wszelkie, oraz Zareczenia przez Wydział Rewolucyiny wydane, a Skarbowemi nazwane, u siebie miane okazali, i specyfikacye onych z podpisami złożyli, a UUr: Regenci takowe specyfikacye do Administracyi Skarbowey po upłynieniu czasu oznaczonego odesłać powinni będą. Administracya zaś przez wyznaczone od siebie osoby, takowe specyfikacye przyiąwszy i spisawszy, oneż dla dalszey wiado-

mości rządu u siebie zachowa. Dan w Warszawie dnia 22. miesiąca Maia 1795 roku.

Podpisano. (L. S.) Bukshewden mpr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 6. Maia. Mocne spory względem zaspokoienia długow Xcia Wallii zatrudniały kilka Parlamentu sessyi. Pułkownik Stanley w zabranym głosie o wzroście takowych długow mówił obszernie. Przypominał o Poselstwie od Króla Jmci do izby względem umorzenia długow tegoż Xcia Roku 1787. wniesionym, i dodał, iż pod ów czas uroczyste było imieniem Xcia przyrzeczenie, że tak wydatki swe umiarkuie, że dalsze zaciągnione długi nie będą. Okazywał potym swe zadziwienie, iakim sposobem pomimo takowey obietnicy, lubo Parlament wszystkie tamte zaspokoił długi, ieszcze można do Izby wnosić żądanie w czasie zwłaszcza teraźnieyszym tak dla Narodu krytycznym, gdy niedostatek i powszechne uciemiężenie zewsząd obywatelow dotyka. Oświadczył, iż nie myśli bynaymniey uchylać się od winnego uszanowania dziedzicowi tronn, ale zostawuie to własnemu tego Xcia sercu, aby sam rozważył, izali teraz iest ku temu pora, iżby nowy cieżar podatku na lud wkładać? Nakoniec dopraszał się, aby ten interess odłożyć póki się licznieysza

niezbierze Izba, gdy teraz wielu z Londynu powyieżdżało w mniemaniu, iż wniosek żaden o podatkach nie naſtąpi.

Miniſter odpowiedział, iż nikt się dziś tego nie domaga, iżby lud opłacał Xcia długi, ale aby część z wyznaczonych dochodow dla Xiążęcia odtrącana była dla umorzenia tego ciężaru, z tey przyczyny zanioſł proźbę, aby nieco powiększony był dochod Xcia Wallii, niżli dziada iego był, a to, iż teraznieysze życie daleko więcey kosztuie w Anglii, niżli przed tym.

Rzekł P. Grey, iż mimo niechęć, ktòrą miał o tey materyi dawać swe zdanie, powinność iego przymusza, iżby nie przemilczał owego zadziwienia, które mu sprawuie domaganie się Miniſtra, aby dochody powiększone były, i z tych część na umorzenie długow odtrącano zoſtawała, zwłaszcza po uroczyſtym owym przyrzeczeniu w poselſtwie oświadczonym Roku 1787, że Xiąże Wallii nie będzie na potym zaciągał długow. Nazywał więc takową probę nie zręcznym od Miniſtra utworzonym wybiegiem, który żadney nie przyniesie ludowi ulgi, i że rychło czy pozno, zawsze lud opłacać te długi musi, dodał i to, że w tey porze, gdy Narod ſtęka pod ciężarem niezmiernych podatkow, a nędza żaſkliwe ięki po wszyſtkich rozlegaiące się Króleſtwa zakątach wydaie, iż nie należałoby nic mówić o pomnożeniu intrat i okazałych parad utrzymywaniu,

ponieważ wielkość prawdziwa, i dostoyność istotna Monarchy nie zasadza się na mnogości pięknych koni, i na wymysłach stroynego Dworu, ale na mnostwie nieszczęśliwych ludzi, którzy go wielbią, i błogosławieństwo nań obfite wylewaiąc, modły szlą do Niebios, iżby takowy naczelnik ludu, naydłuższym uszczęśliwiał ich, i siebie panowaniem.

P. Curwen mówił żwawo, iż trzeba obmyślić srzodki, aby położyć tamę zaciąganiu od Xcia nowych długow, toż wzywał osoby Parlamentowe, aby się nad tym dobrze zastanowiły, iakie są naypierwsze przyczyny owych konwulsyi targaiących na wszystkie strony Francyą, i twierdził, iż tych nieszczęśliwych skutkow szukać nienależy w mniemaney tyranii dobrego Ludwika XVI. ale w złym szafunku Narodowych skarbow, i w marnotrawieniu publicznych z krawego potu opłacanych dochodow, których straty winnemi byli Monarchowie.

Generał Smith mocno powstał przeciwko temu porównaniu, które nazwał być przeciwko wszelkiey przystoyności i rozumowi, toż mówił obszernie przeciwko nie potrzebney boiazni, od wielu Reprezentantow okazaney, aby od tych długow opłata nie uciemiężyła ludu, gdyż po mimo chwalebney oszczędności w szafowaniu publicznych skarbow naypotrzebnieyszey, trzeba powiększyć Xcia Wallii dochody, a to

przyczyny, iż dochodu 150,000. F. Szt: dziś mniey znaczą niż za dziada Xięcia Wallii 100,000. F. S.

Po wielu dalszych sporach i okazaney likwidacyi długow Xcia Wallii do 700,000. F. Szt: wynoszących, (28. milionow złł: Pol:) gdy odłożono dalsze tey materyi roztrząsanie do 11. Maia, wszyscy właściciele dobr, ktòrzy maią głos w Parlamencie zebrali się d. 5. Maia dla naradzenia się, iakimby sposobem umorzone te długi zoſtały, i wyniknęło z takowey deliberacyi umowienie się, aby Deputacya umyślnie na to poſtanowiona roztrząsnęła ſtan i naturę długow Xcia Wallii.

Twierdzą, iż Hiszpania znowu Dwór nasz upewniła o ſtałym przedsięwzięciu swym popierać z naywiększą żwawością przeciwko Francyi woynę.

Hr: Bute w przeszłą niedzielę odbić się miał od portu Portsmouth na poselſtwo do Hiszpanii.

Lord Hood, który miał płynąć na srzodziemne morze przybył tu, iak mówią, dla podziękowania za ſłużbę.

Twierdzą niektórzy, że Sidney Smith ze swemi armatnemi ſtatkami dla wpadnienia na brzegi Normandyi miał popłynąć ku Francyi. Ma 96. maytkow i 50. Artyllerzyſtow Francuzkich na swych statkach.

Wczora zaczęto podatek opłacać od głów pudrowanych. Sztrofu, ktoby się pudrował, nie zapłaciwszy taxy od głowy, dać musi 20. fun: szt: Wyięci od tey kary Plebani mniey maiący dochodu, niż 100. Funt. Szt: tak-

że familia cała Królewska i osoby u niey w służbie zostaiące. Cudzoziemay obowiązani są we trzy tygodnie po przybyciu do kraiu, wydać deklaracyą, czy chcą, lub nie, głowy swe pudrować, a w przypadku pierwszym opłacić powinni taxę pod winą 100. fun: szt: (złł: 4000.)

Pastor Jackson obwiniony w Dublinie o występek stanu, gdy się przed Trybunałem Rewolucyinym z Adwokatem swoim stawił, pod ów czas właśnie, kiedy obrońca iego nayżywiey produkować sprawę zaczął, padł o ziemię i w punkcie skonał. Mniemaią, że się otruł, albo który z przyiacioł takowym się mu przysłużył prezentem.

Z Londynu d. 7. Maia. Podług nayświeższych wiadomości z zachodniey Indyi nie iuż Nigryci, lecz Mulaci insurrekcyą na wyspie Grenada i innych podnieśli. Na Grenadzie iusurgenci utrzymuiących tam naywyższy rząd w niewolą zabrali, wszakże Anglikow skoro z Martyniki w sukkursie 300. ludzi przybyło, na dniu 6. i 12. Marca zbici zostali. Dywizya przybyłych woysk Francuzkich znaydowała się ieszcze na wyspie Grenadzie, lecz się spodziewano, iż ci wkrótce ztamtąd ustąpią. Nigryci tey wyspy i innych mieszkańcy zostali swym Panom wierni.

Na wyspie St Vincent biło się sto uzbroionych Nigrytow przeciwko buntuiącym się Karibom.

Z początku Angielſkie woyſko mocno odparte zoſtało, lecz 13. Marca Karibowie zoſtali porażeni i ich Szeff zabity, 25. uzbroionych buntownikow, ktorych w niewolę zabrano natychmiaſt powieszano. Także między Mulatami na innych wyspach duch buntowniczy rozszerzył się. Wiadomość, iż wyspa St Lucii w ręku ieſt Francuzkim, oprócz fortecy Morne fortune, potrzebuie potwierdzenia.

Wkrótce spodziewaią się zupełnego uśmierzenia insurgentow, gdyż sukkurs woyſk przybyłych do Barbados ma więcey niż 4700. ludzi.

Pożyczka dla Cesarza iuż zupełnie ukończona wynosić ma do 6. milionow fun: sz: (240,000,000. złł: Pol:) Cesarz przytym wszelkie żądane od Dworu naszego kondycye zupełnie przyioł.

FRANCYA

Z Paryża d. 3 Maia. Jeszcze tu między nadzieią żądaney spokoyności i trwogą codziennych zoſtaiemy rozruchow. Samo woyſk coraz licznieyszych ku Paryżowi nadciągnienie, przyczyną ieſt nieſkończonych wieści. Mnogiey do Miaſta Kawaleryi weyście, i pierwszego Regimentu Strzelcow konnych przymaszerowanie, wiele wzniecilo szmeru. Co to będzie? do czego przyidziem? po ulicach wołano.

„Nacóż to każą zbroyney sile do Paryża ściągać się? (mówili niektórzy Obywa-„tele) alboż my nie ieſteśmy wszyscy uzbro-

„ieni, i w takiey sile, iż możemy siebie „obronić? Odzywali się, że przybycie tych woyſk zdaie się okazywać widocznie, iż proiekt, który zamachem na naszą wolność grozi, w czynności bydź musi.

Do tych czas chodziły mocne patrole z Żardarmów złożone, ktòremi sami officerowie kommenderowali bliznami okryci, z woyny do Paryża zwróceni, albo maiący nogi drewniane; Ten widok wielki śmiech sprawił w ludziach, którzy zaprzeſtali więcey szemrzeć, iak tylko nadciągnęły nowe Regimenta.

Od Armii wielkiey z Hollandyi ściąga się woyſko do Paryża.

Pisze Monitor, że wielu z ludu, którzy się do tych czas naywięcey na tuteyszy niedoſtatek uſkarżali, są to ci, ktòrzy onego naymniey cierpieli. Jedni duchem natchnięci niewolniczym, ſtawszy się igrzyſkiem przesądu w płonney opinii wyſtawuią, iż im Król chleba doſtarczy, drudzy głoszą, którzy się naszym nieprzyiaciołom zaprzedali, iakobyśmy w nayhaniebnieyszych kondycyach Pokoy zawarli, nayśmieszniеysze dodaiąc wieści, a to aby Konwencyi odieli potrzebne zaufanie. Wszyscy ci ludzie tak daleko w swym szaleńſtwie poſtępuią, iż twierdzą, że Konwencya do sprzysiężenia się przeciwko Rzeczypospolitey należy. Wszakże pełni wspaniałego Patryotyzmu Francuzi nie uwierzą, aby Deputowani tak boiaźliwi, albo tak

podłey i czarney duszy byli, żeby Króla przywrócić do Francyi mieli.

Oprócz tego co piszą w Monitorze o nowych rozruchach także w Lugdunie wszczętych, ieszcze w nimże następne dwa listy z Szwaycaryi są umieszczone.

Pierwszy z Miasta *Vevay* pod datą 24. Kwietnia to zawiera: „Pełno po ulicach „fanatykow i włoczęgow, pełno wszędy „emigrantow, którzy broń dawniey przeciwko swey Oyczyźnie podnieśli, a którzy z tymże duchem i tąż nienawiścią „przeciwko niey zwracaią się, z którą słodkie iey opuścili siedliska. Wielka ztąd „wyniknie klęska, ieżeli temu Francuzki „Rząd nie zapobieży. Od kilku iuż dni „podnoszą swe głowy emigranci. Rozsiewaią, że syn Ludzika XVI. znowu Królem ogłoszony będzie, i że cała Francya „przypnie białe kokardy. Zadne nienastąpi ztąd zamieszanie, i żaden ukarany nie „zostanie, dodaią ciż rozsiewacze, wyiąwszy niektórych Szefow woyskowych, a „naybardziey Generała *Pichegru*, i wspolników iego."

Drugi list z *Sitten* daty 26. Kwietnia w przeciwnym pisze nieco rozumieniu.

„Rzeczpospolita Francuzka naywiększych „dozna niebeśpieczeństw. Uważaiąc ton, „z którym się wydaią Kontrarewolucyoniści, zda się, iż muszą być ich zamysły „bardzo bliskie przyiścia do skutku i swey „konsystencyi. Wkrótce w Paryżu wielki

„rozruch powstanie. Departamenta około „Lugdunu sytuowane, maią dać baczenie „na te wszystkie niespokoyności, aby zagrożoney Konwencyi przyspieszona była „skuteczna pomoc; wszakże prawdziwym „zamysłem wielu Obywatelow iest, aby „godność Królewską choć z naywiększą „przemocą znowu przywrocić. Nasze prawidła tak są dobrze uregulowane, (mówią „kontrarewolucyoniści) iż my iedynie tylko Szefow woyskowych, a naybardziey „*Pichegru* pociągniemy do sądu, i sprawiedliwości surowey na nich żądać będziemy, która ich pewnie w miarę popełnionych „zbrodni ukarze. Mocno iesteśmy troskliwy, „czyli Francya uniknie srogiey i krwawey „obywatelskiey woyny, ieśli Konwencya „za pożno przedsięweźmie zaradzaiące temu nieszczęściu prawidła. Bardzo wielu „Emigrantow zwrociło się do Francyi. Jedni z nich dręczą wieśniaków, którzy „nie odważaią się przemówić słowa, gdyż „nie wiedzą, iakie są zamysły Konwencyi, „drudzy im nabiiaią fałszem głowę, że „ta władza z Emigrantami zostaie w porozumieniu."

Do tych dwoch listow Monitor dodaie następne uwagi: Wydaiemy na iaw publiczności te listy nie w celu uwiadomienia Deputacyow, gdyż te iuż prawidła przyzwoite przeciwko spiskowi poczyniły, które w krotkości tu okażemy, lecz abyśmy w całey Rzpltey z uśpienia Patryotow ocu-

cieli dla okazania prawdziwym Republikanom ważney i konieczney prawdy, iż podżogi i sztylety Terrorizmu, przeszły w ręce Royaliftow, i że zamiarem spifku ieft przywrócić albo syftemę poftrachu, lub godność Królewfką. Lecz niech no gorliwość czynności i uszanowania ku Narodowey Reprezentacyi naftąpi, a Rzp'ta będzie rządzić i tryumfować na zawsze.

Z Paryża d. 4. Maia. Mówią, że nasze Nadreńfka i Mozelfka Armie, otrzymały rozkaz przeyścia przez Ren. Woyfka zaś przed Moguncyą ftoiące, na wszyftkich potrzebach wielki niedoftatek cierpią.

W Rotomagu wcale teraz chleba nie ma, Obywatele używaią Ryżu.

Reprezentant *André Dumont*, który się na poselftwie w pobliższych Departamentach Paryża znayduie, wielu nieprzysięgłych Xięży aresztować kazał, którzy przywrócenie godności Królewfkiey opowiadali, wszakże Deputacya ocalenia rozkazała onych uwolnić.

Wychodzić tu z Druku zaczęło peryodyczne pismo, pod tytułem: Zurnal pierwiaftkowych Zgromadzeń.

Generał *Michaud* złożył był na nieiaki czas kommendę Armii Nad-Reńfkiey, gdy mu mocne zranienie nogi niepozwalało daley woyfkiem rządzić, lecz znowu odiechał z Generałem *Kleber* do *Hüningen* dla poczynienia w tamecznych okolicach potrzebnych przygotowań i otwarcia nowey kampanii.

Mówią, iż w krótce Poseł Dworu Pruſkiego przybędzie do Paryża.

W tych dniach użalał się mocno *Denzel* w Konwencyi, iż Paryżanie przeciwko Prawu nowey organizacyi Narodowey Gwardyi, wiele trudności okazywali. Nieczułość „i nietroſkliwość Paryżanow, mówił on, ieſt „niepodobna do wiary. Codziennie obawia„ią się, aby własność ich rabowana nie zo„ſtała, a przecie nie chcą się przyłożyć „do prawideł wſtrzymania zuchwałych łu„piezcow. Muszą się Paryżanie tego nie„wſtydzić, że obroncy Oyczyzny okryci „ranami, którzy powiększey części drewnia„ne maią nogi, za nich patrole odbywaią."

Dekretowano, iż Prawo względem zrekrutowania Narodowey Gwardyi w czasie 10. dni ma bydź do ſkutku przyprowadzone.

W Antwerpii handel znaczny wzroſt bierze. Rzeką *Skaldą* uſtawnie przybywaią okręta.

Między emigrantami, którzy tu nie dawno aresztowani zoſtali, znayduie się Xiążę *de Croi d'Avray*.

Belgium dla naszych woyſk musi znowu 137,000. cetnarow zboża doſtarczyć.

Konwencya dekretowała, iż korpus artylleryi oprócz 14,000. artyllerzyſtow przy brzegach morſkich, ma się ieszcze ſkładać z 16. Regimentow., z których połowa będzie iazdy. Liczba Generałów Artylleryi uſtanowiona 10. Także korpus Pontynie-

row zaciągniony będzie, który ma na Renie pływaiący most postawić, i onego pilnować.

Ośm Artylleryczných szkół będzie założonych, a w Paryżu centralna Deputacya, do którey się Sztabowi officerowie Artylleryi co rok zgromadzać powinni.

Z Generałem *Stofletem* nasi Reprezentanci ludu w *Nantes* konferencye mieli.

Monitor donosi, że też Cyrkuł Frankoński Sekretarza Legacyi Szewca do Bazylei wysłał, dla powzięcia bliższych wiadomości względem Negocyacyi Pokoiu.

Z pośrzod ciemnych obłokow, które nas otaczaią, mówi dziś iedno tuteysze pismo, widzieć przynamniey można, że się zbliżamy iuż do nieiakiegoś celu. Sama niespokoyność i niesnaski między Rządem, potwierdzaią tę nadzieię.

Z Paryża d. 6. Maia. Konwencya nakoniec dnia 3go względem konfiskaty dóbr Osob sądem rewolucyinym na śmierć skazanych, po żwawych sporach dekretowała, iż wszystkie Dobra Osob śmiercią ukaranych, prawym Dziedzicom i Sukcessorom oddane być maią, i że w przyszłości konfiskata Dóbr nie ma więcey mieć mieysca, chyba tych Osob, którymby iawnie dowiedziono, iż się dopuścili występku nayhaniebnieyszego w całym pożyciu ludzkim zdrady Oyczyzny, albo że pieniądze z kraiu wywozić, lub assygnaty fałszywe robić odważyli się.

Powszechny niedoſtatek żywności nie ieſt tak wielki, iak był dotąd, gdyż z Departamentow codziennie dowoz zboża i innych żywności przybywa. Wszakże to nie naypocieszniеysza, że kiedy z iedney ſtrony niedoſtatek zda się umnieyszać, z drugiey ſtrony wzmaga się większy dyſkredyt assygnatow, iako też i cena się podwyższa niektórych potrzeb. Ryzu funt przeszedł iuż do 7. liwrow, a kawy funt i cukru po 12. liwrow płacą.

Na przełożenie Deputacyi ocalenia, Konwencya nadała oney moc wysyłania Pełnomocników w nagłych okolicznościach iednego lub dwu członkow na wyznaczone mieysca. Jakoż Deputacya niezwłocznie Reprezentantow *Sieyes* i *Reubell* z taynemi zleceniami do Hollandyi wyſłała.

Ośmiu Reprezentantow mianowano do doſtarczenia dowozu drzewa i węgli do Paryża, a to naykonieczniey.

Konfiſkaty Dóbr Kontrarewolucyinych, Emigrantow, fałszerzow mennic, i Familii Bourbońſkiey Konwencya naymocniey utwierdziła.

W Bruxelli wielkie zamieszania wszczęły się między temi mieszkańcami, którzy pudruią swe głowy, i owemi, którzy tego nie czynią, lecz takowe kłótnie przez woyſkowe rozrządzenia Generała *Ferrand* bez dalszych ſkutkow zaspokoione zoſtały.

Na sessyi dnia 4. podał *Danon* Proiekt do tymczasowego Rządu, który na 3. dni odłożony zoſtał.

Paryż teraz ieſt zupełnie spokoyny. Lud nakoniec poznawać zaczyna, iż wszyſtkie zamieszania ſtan iego bardziey pogorszaią, niż naprawuią.

HISZPANIA.

Z Madrytu d. 24. Marca. Nadzwyczayny Kuryer z Katalonii tu przybyły donioſł, że Woyſka nasze po trzykroć attakowane były od Francuzow. Mówią o ſkutku takowych utarczek w oboiętnych wyrazach, co nie naylepszą dla nas pomyslność oznacza.

O pokoiu z Francyą nic tu pewnego nieſłychać, i owszem nowe dzieią się przygotowania. Z trudnością wielką można wybrać Rekruta, a po wielu mieyscach z tey okoliczności powſtały nieiakie rozruchy, które iednak są przytłumione.

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 5. Maia. Nagły wyiazd Generałow *Dendels* i *Dumonceau* wtedy, gdy ſłużbę naszą przyiąć mieli, sprawuie tu nie mało wrażenia. Generał także *Blondeau* Kommendant Zelandyi, i Reprezentant *Ramel* także wyiachał do Paryża. Te niespodziane okoliczności zdaią się oznaczać nadzwyczayne iakieść odmiany.

Konwencya Narodu Hollenderſkiego ma się zgromadzić ieszcze przed końcem tego Miesiąca. Francuzi wielkie siły do Zelandyi ściągaią, a Generał *Bonnaud* ma w zleceniu bronić tey Prowincyi, którą mniemaią być zagrożoną.

Generał en chef *Moreau* głowną kwaterę

mieć będzie w *Leyden*. Ruszy wkrotce i całe woyſko tak Francuzkie, iako też Hollenderſkie dla odparcia zapewne gwałtowney ieśliby nastąpiła nieprzyiacioł napaści.

Z Frankfurtu dni 9. Maja. Z okolic Manheimu barzo wiele dywizyi woyſk Francuzkich maszeruie ku Moguncyi. *Merlin de Thionville* znowu ieſt przy armii Moguńſkiey. Podług niezawodney liſty, Cesarſka i Rzeszy armia przy Renie ſkłada się z 137. i pół Batalionow, 119 kompanii i 257. Szwadronow. W Düsseldorff i w całym Xięſtwie Berg, Elektor Bawarſki wydał rozkaz, aby wszyscy Francuzcy Emigranci w 3ch dniach z kraiu wyszli.

Podług nayświeższych liſtow woyſka Hannowerſkie, które kordon przy Hunte formowały, poszły dla zaciągnienia nowego kordonu wzdłuż rzeki Weser, Elby i brzegów morſkich, Generał *Duplat* kommenderowac będzie tym kordonem.

WŁOCHY.

Z Rzymu d. 2. Maia. Oyciec S. pozwolił wszyſtkim prywatnym dawać u siebie koncerta i komedye. Jeſt nadzieia, że w krótce i ſale teatralne otworzone będą. — Znowu głosić poczęto, o maiącey naſtąpić podroży Oyca S. ale nie ma ieszcze pewności dokąd.

Z Genui d. 5. Maia. Mamy wiadomość z *Nicyi i Marſylii*, iż święta wielkonocne w obu tych miaſtach od Francuzów obchodzone były z wielką uroczyſtością. W *Nicyi* w kościele katedralnym, a w *Marsylii* we trzech rożnych Kościołach więcey 300. dzieci, roku przeszłego urodzonych, ochrzczono.

DODA-

DODATEK Do Nru 41.
KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO
we Wtorek d. 26. Maia Roku 1795.

Z Szydłowca w Powiecie Radomskim dnia 6. Maia. Mikołay Xże *Radziwiłł* Sta Radoszkowski, syn Leona i Anny z *Mycielskich Radziwiłłow* Krayczych Litew: bezpotomnie w roku 50. życia swego zszedł z tego świata dnia 3. Maia. Pogrzebiony w Katakumbie umyślnie na to sporządzoney w Kościele Farnym Szydłowieckim.

Dokonał także życia w roku 84. Paweł *Boski* Podkomorzy Czerski w *Lichanicach* dobrach swoich dziedzicznych dnia 17. Maia.

Od granic Polskich dnia 8. Maia. Deputowani Kurlandyi i Semigalii, także i Powiatu Piltyńskiego, dnia 26. Kwietnia mieli uroczystą audyencyą u Nayiaśn: Imperatorowey Jeymci, która na Tronie przyięła Akt poddania się tego Xięstwa. Naywyższy Burgrabia *Howen* mówił od Xięstwa Kurlandskiego, a Baron *Korff* od Powiatu Piltyńskiego. Wspomnieni Deputowani przybyli do Dworu ekwipażem Nayiaśn: Imperatorowey, i tamże na obiedzie znaydowali się. Obowiązane były cztery pierwsze Klasy Państwa będące w Petersburgu przytomnemi być tey uroczystości.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 7. Maia.

Przedrukowano tu sławne pismo Pana *Mallet du Pan*, dawniey Autora Zurnalu nazwanego *Mercure de France*, który w czasie Rewolucyi usunął się do Szwaycaryi. Tego Pisma tytuł: *Uwagi nad naturą Rewolucyi Francuzkiey, i nad przyczynami, które oney trwanie dotąd przeciągaią.* Ta

Edycya przedaie się u Xięgarza *Maret* w Ogrodzie *Palais - Royal.*

Freron utrzymuiąc tego Xięgarza przedaż, odwołuie się do wolnosci dekretowaney dla prass drukarskich, a mało szacuiąc i talenta, i styl Autora, tym samym żąda, aby niebronne było iego dzieło publikacyi.

„ Obawiać się, powiada, pisma *Malleta du* „ *Pan*, iest to lękać się grymasów, i miotania się „ waryata związanego. *Mallet* piorem swym że- „ laznym attakuie rewolucyą, ale za każdym cio- „ sem, który oney usiłuie zadać, tyle dokazuie, „ że się rzęsiste wysypuią iskierki z pod twardych „ młota iego ciężarów, których mnostwem osypa- „ ny i cały przerażony, sam nie wie, na którym „ iest świecie. A gdzieżby więc prawem dozwo- „ lona druków utrzymać się mogła wolność, gdy- „ by takowe dzieło zabronione było? Nie przeczę, „ że ta szacowna prass wolność może być od nie- „ których dziś na złe używana, lecz chociaż łotr „ zabiia kogo żelazem, ale gdy i sam od żelaza „ pospolicie ginie, używać dla tego wolnie mogę „ oręża na obronę moię i oyczyzny. Przez nie- „ rostropność Pisarzy niektórych zbyt piorem szer- „ muiących, akt surowego ich ukarania słusznie iest „ podpisany, ale pomniicie że ci; którzy potrafi- „ li rewolucyą 9. Termidora utworzyć, tego nigdy „ niedopuszczą, gdyby kto miał krępować lot swo- „ bodnych myśli. "

Tak nierostropnemi Pisarzami są *Richer - Serizi* Autor pisma pod tytułem: *Oskarżenie Publiczne*, i *Fortier* Redaktór i właściciel Dziennika pod tytułem: *Korrespondencya Polityczna.* Obydwa ci są iuż aresztowani. Wielu Zurnalistów głośno domaga się ich sadu. — Rząd kazał popieczętować prassy Drukarza *Migneret*, za to, iż wydrukował dzieło nazwane Oskarżenie Publiczne, ale w kilka dni prassy uwolnione zostały, a na to mieysce zapieczętowany iest gabinet i papiery *Ri-*

cher-Serizi. Wiele on pisał w Numerze swoim ostrych wyrazów przeciwko teraźnieyszym Reprezentantom ludu.

Merlin de Douai doradzał imieniem Deputacyi ocalenia, iżby do woyska Pireneyskiego drugi Reprezentant ludu był wysłany. Rzekł: „iż takowy postępek zadziwi bez wątpienia tych, którzy na wiarę niektórych Zurnalow rozgłaszaią, „żeśmy traktat z Hiszpanią zawarli, że na fundamencie tego mniemanego traktatu wyciągnęły „woyska nasze z kraiow zdobytych od Hiszpanii, „i że między niemi iuż i nami zaprzestały nieprzyiacielskie walki. Nie byłoby od rzeczy sięgnąć aż do samego źrzodła tych fałszów rozsiewanych umyślnie. Ich Autorowie są bez wątpienia tworcami wszystkich błędow i kalumnii rozrzucanych od nieiakiego czasu względem czynności Rządu. Bez wątpienia oni to są, którzy „w swych kompaniach, i w swych gazetach przewożą z Londynu do Paryża Barona *Eden* i Lorda *Spencer* dla negocyacyi z Deputacyą ocalenia „publicznego, którzy ogłaszaią, że nas pobito w „Zachodniey Fryzyi, i którzy dni temu kilka, iak „rozrywali nasze z Prussami negocyacye, właśnie „pod ów czas, gdy pokóy był zawarty. Oni to „bez wątpienia rozsiewaią, że my taiemnie traktuiemy z Rossyą przeciwko Danii, Szwecyi i „Prusom, to iest przeciw naturalnym Przyiaciołom ludu Francuzkiego. Mówili oni także, iż „Anglia tryumfowała na morzu śrzodziemnym, „chociaż rzecz iest niewiadoma, że pod ów czas „gdy Angielska flota miała 15. okrętów, eskadra „nasza złożona z 5. okrętów, niestraciła więcey nad „2. okręty, a tyleż i Angielskich do ruiny przywiodła, oprócz dwu innych do bitwy niezdatnemi uczynionych. Ciż rozsiewacze baśni chcą ieszcze i to wmówić innym, iż ci, którzy ufundowali rząd Republikantski, zamyślaią znowu ludowi przywrócić władzę Królewską.”

HISZPANIA.

Z Madrytu d. 26. Marca. Rząd po wszyſtkich rozeſłał króleſtwa tuteyszego miaſtach, miaſteczkach i wsiach liſty zapieczętowane królewſką pieczęcią, z przyłączeniem wszędy biletów otwartych zawieraiących wyraźny ode dworu rozkaz, aby nie były owe liſty rozpieczętowane, aż dopiero we wtorek wielkonocny, które to liſty tegoż dnia ludowi przez mieyscowego Plebana, przeczytane bydź maią. Publiczność barzo ieſt ciekawa, coby się zawierało w takowych okólnych obwieszczeniach, które w całym króleſtwie o iedney godzinie maią bydź ogłoszone.

Francuzi oſtatnią razą poimali 3ch ſzpiegow, od Generała naszego Xcia *de Caſtel Franco*, dla zluſtrowania woyſka nieprzyiacielſkiego wyſłanych z Nawarry. Generał *Moncey*, tych poimańców odeſłał Xciu de *Caſtel Franco*, z liſtem naſtępuiącym:

„Znasz WPan względem ſzpiegow, ia„kie ieſt prawo woyny, ale wielkomyślność „Francuzow, daleka ieſt od broczenia rąk „ſwych we krwi nędznych. Obracaycie le„piey wasze pieniądze, daycie iałmużnę „tym trzem ubogim, za któremi ugania się „nieszczęśliwość, Jeśli chcecie wiedzieć, „iaką mam siłę zbroyną, w iakim ſtanowi„ſku ieſtem, i iakie przedsiewziąłem dopeł„nić układy, nie potrzeba wam na to ſzpie„gow, ia ſam ciekawość waszę uspokoię. „Mam 70,000. ludzi, tak piechoty, iako

„kawaleryi. Woysko moie opiera się lewym skrzydłem o *St Sebestien*, centrum „iego iest na równinach *de Bastan*, a prawe „skrzydło ciągnie się, aż do *St Jean-pied-de Port*. Jak tylko nadciągnie kolumna ieszcze iedna, zaraz uderzę na was, porażę was, Pampelonę wezmę, i wypędzę „z całey was *Nawarry* i *Biskai*. (podpisano) *Moncey*.

Francuzi zburzyli wszystkie fortyfikacye Fontarabii, ale z drugiey strony twierdze przy *St Sabastien* opatrzone są naywarowniey.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 12. Maia. Dnia 8go tego miesiąca Francuzcy Reprezentanci ludu *Alquier*, *Ranzel*, *Cochon* i *Richard* z Amsterdamu tu przybyli. Tegoż dnia w wieczor o godzinie 9. nadiechali tu deputowani od Konwencyi przysłani *Abbé Sieyes* i *Reubell* obydwa członki deputacyi ocalenia.— Opatrzeni są ostatni taynemi zleceniami, które iak upewniaią, ściągaią się do położenia i negocyacyi naszey Rzeczypospolitey.

Dnia 8. także stanął tu Generał *Moreau*, który teraz kommenderuie woyskami Francuzkiemi w naszey Rzpltey.

Dnia 9. Deputowani *Sieyes* i *Reubell*, od Deputacyi generalnych stanow, ktòra się z 8miu członków składała uroczyste wizyty odbierali. Przed Deputacyą szli ceremonii przestrzegacze i 8miu sług policyinych, tudzież kamerdynerowie i trębacz, a któ-

rędy tylko przeieżdżała Deputacya równie Garnizony Francuzkie, iako i Hollenderſkie okazywały oney honory woyſkowe. Generalne ſtany dnia 9. miały extraordynaryine zgromadzenie.

W Municypalności Amſterdamſkiey, niektórzy obywatele uczynili przełożenie, iż ieſt rzeczą potrzebną.

1mo. Uformować Narodową Konwencyą.

2do. O Politycznym ſtanie i negocyacyach Narodowych z Francuzką Rzpltą uwiadomić.

3tio. Oznaymić, iak daleko traktat aliansu z Francyą ieſt posunięty, i czego ieszcze Rzplta Francuzka żąda do ukończenia zupełnego, aby przez ten traktat oba narody nayściśley z sobą połączone były.

4to. Iż wszyſtkie inne związki Rzpltey z innemi potencyami Europie maią bydź oznaymione.

5to. Aby rezolucye Deputacyow siły lądowey i morſkiey prędko ſwóy ſkutek brały.

6to. Mieszkańcy równie Hollandyi, iako i innych prowincyi złoto i ſrebro nie bite na pieniądze, obowiązani są oddać do Narodowego ſkarbu.

Podług urządzenia tuteyszey Deputacyi marynarſkiey przeieżdżaiący morzem, żadnego paszportu doſtawać więcey nie maią.

Na przełożenie prowincyi Fryzyi u Generalnych ſtanow, aby dobra hrabi *Fagel*, póty były w ſekweſtrze, pókiby osobiście

nie ſtanął do odpowiedzi, zoſtało dekretowanym.

Gdy się wieści rozchodzą o pokoiu Anglii z Francyą, dopraszali się Reprezentanci Holandyi u ſtanow, aby zalecił naszemu miniſtrowi w Paryżu domagać się, iżby w takowym przypadku rząd Francuzki podał kondycyą oddania naszych okrętów zatrzymanych w Portach Angielſkich.

NIEMCY.

Z Ratyzbony dnia 8. Maia. Dziś przed południem traktat pokoiu zawartego między Francyą i Pruſsami zoſtał do Dyktatury przyniesiony. Podane też było oświadczenie Króla Pruſkiego do współ-Stanów Rzeszy w okoliczności tego pokoiu.

Elektora Moguntskiego dyrektoryalny Poseł był iuż informowany o tym intereſsie, i przeto natychmiaſt poſtanowił, iż Proiekt dnia 18. wniesiony, i Protokuł na to otworzony zoſtanie. Gdy Cesarz oświadczył, iż on zgodnie z Rzeszą Niemiecką chce wniiść w negocyacye pokoiu z Francyą, tedy będą Stany obowiązane oznaymić, w iaki sposób przyimą kondycye od Prusaków zawartego pokoiu, lub w iakie negocyacye za pośrzednictwem naywyższey głowy Rzeszy weyść zechcą.

Z Wiednia d. 9. Maia. Do armii nadreńſkiey wyſłano w tych dniach część artyleryi ciężkiey.

Dyrektor Departamentu Zagranicznych Intereſsow Hrabia *Lehrbach*, wczora do Monachium odiechał. Ztamtąd zaś, powiadaią, iż poiedzie do Bazylei.

Wczora w przytomności Cesarza była wielka konferencya, na ktorey znaydowali się Poſłowie Roſsyiſki, Duńſki i Szwedzki.

Od naszych kommendantów w Gallicyi barzo wielu niedawno przybyło Kuryerow, a to ieden

za drugim, poczym wiele broni i ammunicyi tamże wysłano.

Z Erlangi d. 10. Maia. Dnia 2. otworzone Krola Prusko Brandeburskiego dyrektoryalne poselstwo Cyrkułu Frankońskiego wiadomość odebrało, że dnia 5 przeszłego mca w Bazylei między Rzecząpospolitą Francuzką i domem Krolewskim Prusko-Brandeburskim podpisany Traktat pokoiu, zupełne teraz potwierdzenie umawiaiących się Potencyi otrzymał.

Chwalebny Cyrkuł Frankoński składaiąc powinszowanie N. Cesarzowi i N. Krolowi Pruskiemu, które od wielu części Rzeszy Niemieckiey publicznie na seymowym zgromadzeniu powtorzone zostanie, daie poznać, aby naywyższa głowa Rzeszy, iako i Krol Pruski przyłożyły się do zapobieżenia klęskom nieszczęśliwey woyny i dalszemu zniszczeniu, stanowiąc granice przez chwalebny pokoy. Krol przyiął na się obowiązek tak wyraźne życzenie dopełnić, i utorować drogę do pokoiu, którąby wszystkie Stany Rzeszy Niemieckiey bespiecznie postępować mogły. To żądanie poszczęściło się a skutek następnie okaże, iż Krol umie dopełniać żądania naywyższych współ-Stanów. Jakoż rozciągnął on swą troskliwość nie na kray swoy iedynie. Miał sobie za nayprzyiemnieyszy obowiązek wszystkim współ-Stanom Rzeszy, któreby chciały użytkować z przyiemnych skutków pokoiu, rownąż drogę ukazać.

Osobliwiey Nayiaśn: Krol pewne dla bespieczeństwa chwalebnego Cyrkułu Frankońskiego wymowił kondycye, które zabespieczaią go od wszelkich nieprzyiaźnych napadnień, i zdaie na iego wolą, dawnieyszą spokoyność, wolność handlu, oraz dalsze korzyści pokoiu mieć, ieśli tylko sam zechce.